

Artur LIPIŃSKI

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID ID: 0000-0002-1151-5486

W poszukiwaniu ontologii populizmu – dylematy definicyjne^{1,2}

Streszczenie: Populizm jest kategorią budzącą spory od początku naukowej refleksji nad tym zjawiskiem. Jak pokazuje niniejszy artykuł jest to nie tylko pochodną różnicy między badaczami, odmiennie hierarchizującymi znaczenie poszczególnych elementów konstytutywnych. Co ważniejsze, badacze często różnią się nawet co do tego, które elementy są koniecznymi elementami zjawiska. Różnice te wynikają więc z odmiennych spojrzeń na status ontologiczny populizmu. Pociąga to za sobą skłonność do korzystania z innych danych empirycznych oraz odmiennej metodologii. Celem niniejszego tekstu jest krytyczna analiza najbardziej typowych, jak i nowych pomysłów dotyczących statusu ontologicznego populizmu. Artykuł usiłuje ponadto wskazać na potencjalne obszary zgodności pomiędzy poszczególnymi ujęciami populizmu: jako ideologii o cienkim rdzeniu, dyskursu, strategii i organizacji, stylu politycznego, mobilizacji, dyskursywnego i stylistycznego repertuaru, ramy interpretacyjnej.

Słowa kluczowe: populizm, ideologia, dyskurs, strategia polityczna, styl polityczny, mobilizacja, ramy interpretacyjne

W klasycznej już i często przywoływanej w studiach nad populizmem pracy z 1977 r. Ernesto Laclau pisał: „Niewiele [terminów] zdefiniowanych jest z mniejszą precyzją. Kiedy nazywamy ruch, czy ideologię mianem populistycznej intuicynie wiemy do czego się odnosimy, jednak największą trudnością jest przekształcenie intuicji w kategorię” (Laclau 1977, s. 143). Współcześnie, w warunkach masowego zainteresowania populizmem będącego reakcją na sukcesy wyborcze partii dotąd funkcjonujących poza głównym nurtem (zarówno w sensie relewancji politycznej, jak i rezonansu dyskursu politycznego), znacznie więcej już wiadomo na temat cech charakterystycznych, przejawów oraz zmiennych odpowiedzialnych za sukces populizmu. Wyjście poza intuicję nie oznacza jednak pełnego konsensusu badawczego co do charakteru samego zjawiska, choć jego zarysy są już obecne na horyzoncie. Jednym z podstawowych problemów definiowania populizmu jest skłonność do uwzględniania wielu różnych często cech jako właściwości definicyjnych. Innym źródłem różnic jest odmienna hierarchizacja takich samych elementów. Różnice dotyczące ontologii zjawiska pociągają za sobą istotne konsekwencje co do jego epistemologii, a więc sposobów, w jaki można je poznać. Ontologiczne decyzje obecne w sposobach definiowania zjawiska wpływają też silnie na metodologię badań, a więc

¹ Praca naukowa finansowana ze środków Narodowego Centrum Nauki w ramach programu HARMONIA; grant na badania: 2015/18/M/HS5/00080.

² Fragmety niniejszego artykułu opublikowane zostały w: A. Lipiński, *Podejścia jakościowe w badaniach nad populizmem: analiza ideologii, teoria dyskursu i podejście dyskursywno-historyczne*, w: *Badania nad dyskursem populistycznym: wybrane podejścia*, red. A. Stępińska, A. Lipiński, Poznań 2020 oraz w: A. Lipiński, A. Stępińska, *Współczesne badania nad populizmem – wybrane dylematy i kluczowe podejścia*, w: *Badania nad dyskursem populistycznym: wybrane podejścia*, red. A. Stępińska, A. Lipiński, Poznań 2020.

wybór strategii analitycznych oraz związanych z nimi metod, technik, typu źródeł oraz sposobu ich doboru. Relacja ta ma charakter kierunkowy, co oznacza, że rozstrzygnięcia ontologiczne logicznie poprzedzają epistemologię, a ta ostatnia metodologię (Hay, 2006, s. 84). W efekcie różnice w sposobach definiowania populizmu skłaniają badaczy do zawężania, bądź rozszerzania zasięgu zjawiska populizmu (np. potencjalnie wszyscy aktorzy polityczni, bądź tylko ich ograniczona klasa), sięgania po nieco inny materiał empiryczny i ustalania praw o różnym stopniu ogólności. Celem niniejszego tekstu będzie analiza najbardziej typowych, jak i nowych pomysłów dotyczących sposobów ujmowania ontologii populizmu, a także identyfikacja ich potencjalnych zalet i wad.

Do najbardziej wpływowych w sensie liczby odwołań w literaturze przedmiotu należy propozycja Casa Mudde rozumiejąca **populizm jako ideologię o cienkim rdzeniu** (ang. *thin centred ideology*). Do najmocniejszych stron tej definicji należy jej precyzyjność oraz łatwość operacjonalizacji (Aslanidis, 2016, s. 92). Według C. Mudde populizm jest ideologią o cienkim rdzeniu (ang. *thin-centred*), która przedstawia społeczeństwo jako ostro podzielone na dwie jednolite i zantagonizowane ze sobą grupy: „czysty lud” oraz „skorumpowaną elitę”. Zgodnie z tą ideologią polityka powinna stanowić wyraz woli ludu (Mudde, 2007, s. 23). Taka koncepcja populizmu jest inspirowana podejściem morfologicznym w badaniu ideologii rozwijanym przez M. Freedena (Freedena, 2013). Rozróżnia on między „pełnymi” ideologiami, których ambicją jest udzielenie odpowiedzi na wszystkie pytania dotyczące życia danej wspólnoty (np. liberalizm, socjalizm, konserwatyzm), a ideologiami o cienkim rdzeniu (oryg. – *thin-centred ideologies*), obejmującymi jedynie niewielką liczbę pojęć politycznych (Freedena, 1998, s. 750), które wypełniają się znaczeniami dopiero w efekcie relacji z innymi pojęciami politycznymi³. Jak twierdzi inny autor, mimo wielu różnic pomiędzy empirycznie występującymi populizmami możliwe jest wyróżnienie uwzorowanego zespołu idei, który tworzy rodzaj semantycznego rdzenia. Dodaje jednak równocześnie, iż populizm jest fenomenem rozmytym w swoim braku programowego centrum oraz otwartym dzięki swojej zdolności do kohabitacji z innymi, bardziej rozbudowanymi ideologiami (Stanley, 2008, s. 99). Do cech charakterystycznych, tworzących minimalną definicję populizmu zaliczyć należy cztery odrębne, jednak wzajemnie powiązane elementy: istnienie dwóch homogenicznych jednostek analizy: ludu oraz elity, antagonistyczną relację pomiędzy ludem a elitą, ideę suwerenności ludu, pozytywną ocenę ludu oraz negatywną elity (tamże, s. 102). Szczegółowe znaczenia kategorii ludu oraz elity są każdorazowo pochodną wąskiego kontekstu ideologicznego oraz szerszego kontekstu politycznego i społecznego, w którym danym podmiot działa. Definicja C. Muddego jest wykorzystywana zarówno w badaniach ilościowych, jak i jakościowych. W pierwszym przypadku stanowi ona punkt wyjścia do budowania książek kodowych jako narzędzia służącego do mierzenia obecności poszczególnych elementów populizmu (np. Zulianello, Albertini, Ceccobelli, 2018). W badaniach jakościowych z kolei celem jest ustalenie zakresu znaczeniowego poszczególnych elementów definicji w ramach danej kultury politycznej oraz analiza związków poszczególnych elementów populizmu (np. odwołań do ludu) z właściwymi dla danej sfery publicznej treściami, np. nacjonalizmem, eurosceptycyzmem czy ideologiami lewicowymi (np. Jupskås, 2013; Ivaldi, Lanzone, Woods, 2017).

³ Szerzej na temat szczegółów koncepcji M. Freedena w artykule: Lipiński, 2017.

Wiele aspektów koncepcji C. Mudde jest poddawanych krytyce. Niektórzy autorzy wskazują na zbyt wąski zakres treści, które pozwalałyby uznać populizm za samodzielną ideologię. W przeciwieństwie do innych zjawisk ideowych (np. feminizmu) populizm nie dąży do uzupełniania swojej struktury o inne elementy, nie mając ambicji przekształcania się w bardziej kompleksowy twór, jakim są ideologie (Freedon, 2017). Nie jest też wykorzystywany jako kategoria autodefinicji przez żadne podmioty polityczne. Trudno także znaleźć filozofów, czy teoretyków populizmu, bądź teksty programowe, które rozbudowywałyby cienki, ideologiczny rdzeń (Moffitt, Tormey, 2014, s. 383). Wielu krytyków zarzuca tej koncepcji esencjalizowanie populizmu, który staje się cechą definicyjną wielu aktorów. Uznanie populizmu za trwałą właściwość pewnych aktorów pozwala z kolei dzielić świat polityki na populistów i nie-populistów (Aslanidis, 2016, s. 92). Takie decyzje analityczne są wynikiem wnikliwej lektury oficjalnych dokumentów, programów partyjnych, czy platform wyborczych. Założenie o możliwości odróżnienia populistów od nie-populistów ogranicza jednak możliwość uchwycenia dynamicznej natury populizmu, a więc faktu, że politycy mają skłonność do selektywnego korzystania z populistycznych komunikatów w zależności od kontekstu sytuacyjnego, czasowego, własnego statusu, czy typu odbiorców (Bonikowski, 2017, s. 13). Ponadto R. Brubaker wskazuje, iż minimalna definicja proponowana przez C. Mudde jest pod pewnym względem niedostatecznie minimalna, pod innym z kolei nazbyt minimalna. Jego zdaniem niedostateczny minimalizm wyraża się w nadmiarowym kwalifikowaniu ludu jako uczciwego („czysty lud”), zaś elit jako skorumpowanych. Choć jakiś rodzaj waloryzacji ludu i elit występuje zawsze, nie zawsze podstawowym kryterium jest stosunek wobec korupcji. Z drugiej strony, definicja jest zbyt minimalistyczna, zapoznając wymiar opozycji horyzontalnej i eksponując wyłącznie wertykalną opozycję lud–elity (Brubaker, 2017, s. 362). Wreszcie, kwestionowane jest samo moralne kryterium, na którym opiera się podział pomiędzy „czystym” ludem a skorumpowanymi elitami. W wielu wypadkach (np. greckiej Syrizey) podział nie odnosi się do kryterium etycznego (de la Torre, Mazzoleni, 2019).

Współcześnie rośnie również liczba tekstów, które ujmują **populizm jako dyskurs** w rozumieniu języka w użyciu. Takiemu sposobowi konceptualizacji opiera się na konstruktywistycznym założeniu, że język nie jest transparentnym instrumentem służącym odzwierciedlaniu zewnętrznej rzeczywistości, ale sposobem jej konstruowania, poprzez nadawanie znaczeń określonym osobom, obiektom, zjawiskom, czy wydarzeniom. W oparciu o owe konstrukcje rzeczywistości ludzie działają jako uczestnicy danej wspólnoty interpretacyjnej (Burr, 2003, s. 46–62). Co ważne, język współtworzy nie tylko wiedzę, ale również kształtuje interakcje społeczne oraz nadaje tożsamości ich uczestnikom. W ramach tego stanowiska ontologicznego możemy wyróżnić szereg podejść, które w różnym stopniu koncentrują się na formalnych aspektach języka w powiązaniu z zawartością treściową oraz funkcją, którą pełnią one w tekście. Jednym z nich jest propozycja E. Laclau oraz rozwijającej jego koncepcje tzw. szkoły z Essex, które ujmują populizm jako logikę polityczną (Laclau, 2009; Townshend, 2003). Wyraża się ona w praktykach dyskursywnych, które konstruują społeczne tożsamości i zjawiska, np. tożsamość zbiorową ludu. Czynienie punktem wyjścia definicji populistycznej zawartości treściowej jest zdaniem E. Laclau błędem, chodzi raczej o identyfikację logiki, która reguluje artykulację jakichkolwiek ideologicznych, społecznych czy politycznych

treści. Niezwykle ważne jest by nie mylić partykularnych wcieleń populizmów w wielu regionach świata z jego esencjalnymi charakterystykami. Jak twierdził, „ruch nie jest populistyczny ze względu na to, że w swojej polityce, czy ideologii zawiera populistyczne treści, ale ponieważ wyraża partykularną logikę artykulacji tych treści – jakiegokolwiek by one nie były” (Laclau, 2005, s. 33). Populistyczny lud oraz elita są pustymi znaczącymi, wypełnianymi treścią w konkretnych kontekstach politycznych i kulturowych. To formalne komponenty populizmu odpowiadają za podobieństwo pomiędzy poszczególnymi, określanymi jako populistyczne, zjawiskami empirycznymi, zaś zróżnicowanie znaczenia odpowiada zróżnicowaniu kontekstów (Aslanidis, 2016). E. Laclau kwestionuje więc typowy sposób myślenia o populizmie jako rodzaju deficytowego, bo niejasnego i niejednoznacznego zjawiska. Znaczeniowa pustka populizmu jest raczej zasobem, pozwala bowiem na łączenie i unifikację w jednolite tożsamości (np. ludu) wielu heterogenicznych elementów, których połączenie w innym przypadku byłoby niemożliwe.

W przypadku tej perspektywy ustalenie o populizmie danego aktora rozstrzyga centralność „ludu” jako „węzłowego punktu” (ang. *nodal point*) dyskursu. Drugim ważnym wskaźnikiem jest występowanie oraz siła logiki antagonizmu, a więc podziału pola społecznego na dwa obozy: elity i lud. Kiedy te dwa dyskursywne warunki występują równocześnie, przyjmuje się, że można mówić o danej partii, czy ruchu jako populistycznym (Stavrakakis, Katsambekis, 2014, s. 123). Jednym z podstawowych zarzutów formułowanych pod adresem koncepcji E. Laclau jest pozostawanie na poziomie treściowym populizmu zredukowanym do dwóch wymiarów, mimo deklarowanej koncentracji na „logice”. Ponadto koncepcja ta nie dostarcza żadnych szczegółowych kryteriów aplikacji proponowanych kategorii analitycznych, nie wskazuje, jak odróżniać stopnie populizmu, pozostaje wysoce odporna na jej stosowanie w badaniach ilościowych. Analityczne wątpliwości budzi również utożsamianie populizmu z polityką jako taką (Stavrakakis, 2004).

Inny wariant pojmowania populizmu reprezentuje krytyczna analiza dyskursu skoncentrowana na lingwistycznej analizie populistycznego języka. Mowa zwłaszcza o R. Wodak, której szereg tekstów poświęconych jest zjawisku dyskursu populistycznego. W tym podejściu, o populistycznym charakterze dyskursu decyduje pewna pula szczegółowych treści z odwołaniami do ludu i strategiami wykluczenia „innego” na czele, zaś o specyfice metody językoznawcza analiza sposobów realizacji rozmaitych strategii dyskursywnych (Wodak, 2008; 2013; 2015). R. Wodak wylicza dziewięć cech charakteryzujących wszystkie prawicowe podmioty populistyczne, spośród których na pierwszym miejscu umieszcza uogólnione twierdzenie o reprezentacji „ludu” jako homogenicznego bytu konstruowanego zgodnie z natywistycznymi założeniami. Nieodłączną częścią tego dyskursu jest też m.in. retoryka strachu oraz retoryka wykluczenia, przy pomocy której konstruuje się wewnętrznych (np. Żydzi, elity polityczne, establishment), bądź zewnętrznych obcych (np. Unia Europejska, uchodźcy). Istnienie populizmu w myśl tej perspektywy wyraża się poprzez specyficzne strategie dyskursywne, stąd jego identyfikacja powinna polegać na śledzeniu detali języka polityki, przy użyciu ram analitycznych analizy dyskursu oraz jakościowych i ilościowych metod językoznawczych (Reisigl, 2014, s. 78; Wodak, 2015, s. 66–68).

Mimo silnych związków kategorii dyskursu z perspektywą postpozytywistyczną i badaniami jakościowymi, utożsamianie populizmu z dyskursem charakteryzuje rów-

niez badaczy reprezentujących bardziej pozytywistyczne podejście, a więc zorientowanych na mierzenie poziomu populizmu w dyskursie poprzez ilościowe badania porównawcze opierające się na analizie zawartości treści dużych korpusów (np. Hawkins, 2009), niekiedy wspomaganą komputerowo (np. Pauwels, 2011). Szczególnie interesująca jest koncepcja K. Hawkinsa, który poruszając się w ramach podejścia ilościowego, a konkretnie inspirowanego pedagogiką wariantu analizy treści zwanego całościową oceną (ang. *holistic grading*), buduje własną definicję, przyjmując założenie o dyskursywnym, a nie ideologicznym charakterze populizmu. Jak wskazuje, populizm jest dyskursem, a nie ideologią, brak mu bowiem precyzji klasycznych ideologii takich jak socjalizm, czy liberalizm. W myśl propozycji K. Hawkinsa populizm łączy w sobie elementy ideologiczne i retoryczne. Podobnie jak ideologia jest on zespołem podstawowych przekonań na temat sposobu funkcjonowania świata, który skłaniać ma do działania politycznego. W przeciwieństwie jednak do ideologii jest zespołem idei nie zawsze *explicite* wyartykułowanych i nie zawsze wyraźnie różniących się od innych zespołów idei. Dyskurs w niewielkim też stopniu podejmuje kwestię polityk szczegółowych (ang. *policy issues*). Dyskurs jest również zbliżony do retoryki w tym sensie, że manifestuje się przy pomocy lingwistycznych form i treści, które niosą polityczne konsekwencje. Ramą organizującą populistyczny dyskurs jest manichejska dychotomia dobro–zło, która pozwala interpretować wszystkie kwestie jako część ostatecznej walki aksjologicznej. Taka perspektywa wymusza mobilizację, w sytuacji, w której kontekst wyborów, czy samo istnienie opozycji są ujmowane w perspektywie odwiecznej walki, czy egzystencjalnego niebezpieczeństwa. Z drugiej strony, w ramach tej dychotomii dobro manifestuje się za pośrednictwem woli ludu. Masy obywateli są suwerenem, którego interesy zbiorowe powinny być podstawowym *credo* konstrukcji oraz działania władzy politycznej. W tym sensie głos ludu jest głosem Boga, a lud ucieleśnieniem wszelkich cnót. Rewersem dobrego ludu są złe elity, konstrukcja wroga jest jednym z podstawowych elementów dyskursu populistycznego. Efektem takiego sposobu konceptualizacji świata jest również przekonanie o konieczności dokonania rewolucji, bądź gwałtownego zerwania z porządkiem, który został zawłaszczony przez wroga elity i podporządkowany jego interesom. Nie chodzi o szczegółowe reformy, czy zmianę polityk publicznych, ale kompleksową zmianę, która zapobiegnie akomodacji systemu do interesów elit. Drugim ważnym następstwem takiej konceptualizacji jest postawa antyinstytucjonalna, podważająca ograniczenia ustanawiane przez demokrację liberalną. Ich istnienie postrzegane jest jako szkodliwe, bo ograniczające możliwość nieskrępowanego wyrażenia woli ludu (Hawkins, 2009, s. 1042 i n.).

Jeszcze inne aspekty ontologii populizmu eksponują badacze, którzy utożsamiają populizm ze **strategią polityczną**, a więc metodami oraz instrumentami „zdobywania i wykonywania władzy” (Weyland, 2001, s. 12). Podejście to pozostaje krytyczne zarówno wobec ideologicznych, jak i dyskursywnych ujęć populizmu, traktowanych jako skupione na wtórnych przejawach zjawiska. Zdaniem badaczy reprezentujących to stanowisko, częste wykorzystywanie przez aktorów politycznych moralizujących dychotomii prowadzi do nadmiernego rozszerzenia zakresu przypadków empirycznych przez badaczy uznających taki język za kryterium populizmu. Przykładem może być koncentracja na skrajnie prawicowych ugrupowaniach, dla których ważniejsze, niż masowe poparcie, jest zachowanie ideowej tożsamości. Zamiast masowej mobilizacji ugrupowa-

nia te orientują się raczej na pozyskiwanie zaangażowanych zwolenników i są gotowe na pozostawanie w ławach opozycji. Są w tym sensie raczej przeciwieństwem populistów, których charakteryzuje gotowość do sięgania po slogany, idee oraz język, który zapewnia jak największe poparcie wyborcze. Oznacza to konieczność instrumentalnego i elastycznego korzystania z języka obietnic wyborczych oraz łatwość w wycofywaniu się z tematów oraz porzucaniu pomysłów, które nie gwarantują sukcesu wyborczego i permanentnego poparcia społecznego.

To stanowisko ontologiczne zainteresowane jest bardziej tym, co populiści robią, nie zaś tym, co mówią. Cechą konstytutywną populizmu jest skuteczne wyborczo działanie polityczne oraz społeczne fundamenty rządzenia. Dyskursy i ideologiczne założenia są zmienne i każdorazowo podporządkowane pragmatyce gry politycznej zorientowanej na uzyskanie większościowego poparcia. Koncentracja na nich jako cechach konstytutywnych zjawiska oznacza dowartościowanie powierzchownych i wtórnych cech zjawiska (Weyland, 2017, s. 61). Również zdaniem Steven Levitsky'ego i Kenneth M. Roberts populizm nie jest zjawiskiem ideologicznym. Definicja, którą proponują obejmuje dwa elementy: spersonalizowane przywództwo krytyczne wobec elit i sytuujące się po stronie ludu oraz odgórna mobilizacja elektoratu (Levitsky, Roberts, 2011, s. 6). Podobnie definiuje populizm Kurt Weyland, postrzegając go jako polityczną strategię, poprzez którą przywódca dąży, bądź wykonuje władzę w oparciu o bezpośrednie, niezapośredniczone oraz niezinstytucjonalizowane wsparcie ze strony niezorganizowanych mas (Weyland, 2001, s. 14). Populizm obejmuje w tym przypadku trzy właściwości: lidera opierającego się na heterogenicznej masie wyborców, którzy z racji poczucia odrzucenia są podatni na mobilizację; po drugie, lider dociera do swoich zwolenników w *quasi*-osobistym, bezpośrednim trybie z pominięciem organizacji pośredniczących (np. partii politycznych); po trzecie, jeśli lider zdecyduje się powołać swoją partię jako platformę budowy poparcia, utrzymuje ją na niskim poziomie instytucjonalizacji (Weyland, 1999, s. 381).

To rozumienie populizmu, choć wyrosło na gruncie badań empirycznych nad polityką państw Ameryki Łacińskiej (Gidron, Bonikowski, 2013, s. 10), dystansuje się jednak od ujęć eksponujących rozrzną politykę ekonomiczną czy nieodpowiedzialne obietnice wyborcze. Populizm jest rozumiany jako specyficzny sposób rywalizacji i sprawowania władzy. Definicja populizmu jako strategii ma za zadanie uchwycić podstawowy cel populistów, którym jest zdobycie władzy, zaś polityka społeczna czy ekonomiczna są jedynie instrumentem dla osiągnięcia tego celu (Weyland, 2001, s. 11). W tym sensie podmioty populistyczne są skrajnie oportunistyczne, a wszelkie wypowiedzi, ideologiczne przekonania, czy szerzej dyskurs polityki, są jedynie pozbawioną konsekwencji mową, istotną o tyle, o ile w danym momencie pozwalającą na utrzymanie poparcia społecznego.

Jedną z linii krytyki formułowanych z tego stanowiska względem podejść dyskursywnych oraz ideologicznych dotyczy roli lidera oraz relacji pomiędzy liderem a ludem. Mimo, że typowy przedmiot zainteresowań tych podejść, a więc partie radykalnej prawicy w wielu przypadkach opierają swoją organizację na silnie spersonalizowanym przywództwie, a ich bazą empiryczną są najczęściej wypowiedzi liderów partyjnych, to w niewielkim stopniu uwzględniają one rolę przywództwa w populizmie. Tymczasem to populistyczni przywódcy są odpowiedzialni za przekształcenie agregatu heterogenicznych interesów w „wołę ludu” wyrażoną za pośrednictwem lidera. W takiej

sytuacji mechanizm reprezentacji nie jest procesem negocjowania zróżnicowanych interesów, a raczej opiera się na utożsamieniu woli lidera z projektowaną przez niego wolą ludu (Weyland, 2017, s. 59). Ten tryb reprezentacji pociąga za sobą intensywny, głęboki związek z liderem dający poczucie przynależności oraz bycia reprezentowanym. By taka relacja mogła zostać utrzymana niezbędna jest systematyczna, odgórna mobilizacja oparta na bezpośredniej relacji lidera z ludem. Permanentna mobilizacja ma tym większe znaczenie, że rywalizacja polityczna opiera się na logice liczb. Większa liczba głosów oznacza nie tylko większe poparcie, ale daje większą swobodę decyzyjną, równocześnie pozwala prezentować siebie jako mającego związek z ludem, a nie elitami. Ważnym aspektem tego rozumienia populizmu jest brak struktur pośredniczących, np. partii politycznych, które mogłyby ograniczać wolę lidera, a także oddalać go od mas (Kriesi, 2014, s. 365).

Stąd istotną rolę odgrywają masowe zgromadzenia, czy demonstracje potwierdzające oraz wyrażające poparcie dla lidera. Współcześnie funkcjonalnym ekwiwalentem wielkich zgromadzeń są badania opinii publicznej, które pozwalają legitymizować wiele roszczeń jako wyrażających wolę ludu oraz delegitymizować przeciwników. Jak pisze K. Weyland, rosnące znaczenie sondaży opinii publicznej prowadzi do przyjęcia przez populizm idealnej formy. W przypadku masowych demonstracji wymagany był jednak pewien poziom mobilizacji, zaś w przypadku sondaży opinii ich parametry są w dużym stopniu pochodną spersonalizowanego przywództwa opartego na amorficznym, masowym poparciu (Weyland, 2017, s. 57). Ten typ relacji wzmacniają *quasi*-bezpośrednie relacje ustanawiane za pośrednictwem telewizji, czy mediów społecznościowych (np. telewizyjny talk show *Aló Presidente*, którego gospodarzem był prezydent Wenezueli Hugo Chávez). Te kanały komunikacji mogą stwarzać wrażenie bezpośredniego kontaktu, którego intensywność rośnie zwłaszcza wtedy, gdy przywódca legitymuje się charyzmatyczną władzą. Brak instytucjonalnych powiązań oraz słabość instytucjonalnego wsparcia oznaczają, że lider nieustannie musi odwoływać się do mechanizmów mobilizacyjnych, które wzmocnią zaangażowanie i lojalność społeczną. Jednym z ważnych elementów jest posługiwanie się figurą „wroga ludu”, czy hasłami anty-elitystycznymi, które budują gotowość do konsolidacji wokół silnego przywódcy.

Jednak zdaniem K. Weylanda, charyzma nie jest konieczną cechą populistycznego trybu funkcjonowania przywództwa (Weyland, 2017, s. 59). Inni autorzy wprowadzają dodatkowe kwalifikacje do relacji pomiędzy charyzmą a liderem, dokonując różnicowania pomiędzy charyzmą lidera dla mas oraz charyzmą lidera dla koterii, a więc zamkniętej grupy zdecydowanych zwolenników, przekonanych o szczególnej misji i/lub wyjątkowych cechach lidera (McDonnell, 2016, s. 720). Z kolei T. Pappas pisze, iż populizm staje się wpływową siłą polityczną, z chwilą, kiedy pojawia się polityczny przedsiębiorca zdolny do ustanowienia podziału politycznego pomiędzy „ludem” a specyficznym segmentem establishmentu (Pappas, 2012). Zwraca on również uwagę na status outsiderów, który charakteryzuje liderów uznawanych za populistów. Znaczenie populistycznych przywódców płynie po pierwsze, z faktu ich pochodzenia z zewnątrz systemu politycznego, po wtóre, z odrzucania na poziomie dyskursywnym wszystkich istniejących partii. Na podobne zjawisko zwraca uwagę R. R. Barr, dla którego populizm odnosi się do masowego ruchu prowadzonego przez politycznych outsiderów korzystających z antyestablishmentowego dyskursu i promujących plebiscytarny typ więzi

z elektoratem (Barr, 2009, s. 44). Zaletą opisywanej koncepcji jest uchwycenie ważnych parametrów władzy populistycznej, gwałtownej zmienności, nieprzewidywalności, dezorganizacji, które wynikają z oportunistycznego dążenia do wzmacniania zakresu autonomii przez przywódców politycznych. To jest też powód labilności oraz braku systematycznej ideologii oraz klarownego programu, które łatwo mogłyby stać się podstawą rozliczalności. Z drugiej strony, koncepcja populizmu jako strategii politycznej służącej mobilizacji ludu poddawana jest krytyce za materialistyczny redukcjonizm, który zaniedbuje ideacyjne aspekty rzeczywistości. Tymczasem strategie realizowane przez przywódców populistycznych aktualizowane są w dyskursie, za pośrednictwem idei konstruowana jest również rola przywódcy. Ponadto strategia działania nie dotyczy wyłącznie populizmu, ale jest cechą na przykład wielu ruchów społecznych. Istnieje także wiele przypadków empirycznych, które przeczą tezie o niskim poziomie partyjnej instytucjonalizacji jako ważnym elemencie populizmu (Moffitt, Tormey, 2014, s. 386).

Postrzeżenie populizmu jako **stylu politycznego** opisywane jest jako część zwrotu performatywnego, który dokonał się pod koniec XX wieku w naukach społecznych. W tej perspektywie podkreśla się konieczność uwzględnienia pozatekstualnych aspektów komunikacji. Benjamin Moffitt definiuje styl polityczny jako repertuary ucieleśnionych, symbolicznie zapośredniczonych performansów kierowanych do publiczności i używanych dla stworzenia oraz poruszania się w ramach pól władzy rozciągających się od władzy rządowej do życia codziennego (Moffitt, s. 38). Takie rozumienie stylu pozwala na uwzględnienie elementów dyskursywnych, retorycznych, ale też estetycznych związanych ze zjawiskami politycznymi: języka ciała, autoprezentacji, inscenizacji, obrazów (tamże, s. 40). Ponadto postrzeżenie populizmu przez pryzmat performansu uwrażliwia na zmediatyzowany charakter współczesnej polityki, to media bowiem stanowią istotny nośnik, ale również instrument performansu. Populizm wyraża się za pośrednictwem trzech performatywnych konstruktów: apelu do „ludu” przeciwstawianego „elicie”, „złych manier” oraz kryzysu, załamania, bądź zagrożenia (tamże, s. 43 i n.). Odwołania do ludu są typowym elementem wielu definicji populizmu, dwa kolejne jednak elementy zwykle traktowane są jako cechy wtórne, czy przygodne. W przypadku tej koncepcji stają się cechami koniecznymi dla zaistnienia zjawiska. Jak pisze B. Moffitt, funkcją apelu do ludu jako arbitra zdrowego rozsądku jest lekceważenie norm dotyczących sposobów właściwego zachowania w sferze politycznej. Użycie slangu, czy wulgaryzmów, niepoprawność polityczna, łamiąca normy społeczne nonszalancja w zachowaniu, przesadne gesty, czy sposób ubierania składać się mogą na kulturowo definiowane „złe maniery” (tamże, s. 44). Jako takie zyskiwać mogą duży rezonans i stanowić dowód na bliskie związki danego polityka z ludem. Z kolei konstruowanie kryzysu za pośrednictwem udratyzowanych performansów (np. organizowanie specjalnej konferencji prasowej, przemówienia do narodu etc.) uzasadnia konieczność spektakularnego, szybkiego działania często w pozainstytucjonalnym, wyjątkowym trybie. Założenie o dyskursywnym konstruowaniu kryzysu pozwala uniknąć nierozstrzygniętych dotąd w literaturze rozważań o relacji pomiędzy populizmem a kryzysem. W ujęciu B. Moffita kryzys nie jest neutralnym, egzogenicznym zjawiskiem, lecz fenomenem zapośredniczonym oraz „odegranym” (ang. *performed*) przez politycznych aktorów. W tym sensie kwestia, w jakim stopniu kryzys „naprawdę istnieje” jest drugorzędna, akcent przeniesiony został na zdolność aktorów politycznych do kształtowania poczucia kryzysu, stwarzania wrażenia

pilnej potrzeby zmiany i wyolbrzymiania znaczenia przekazu na ten temat. „Spektakularyzacja klęski” upraszcza pole politycznej debaty oraz ma uzasadnić potrzebę silnego przywództwa zdolnego reagować na kryzys. Model populistycznego konstruowania kryzysu obejmuje następujące elementy. Po pierwsze, identyfikację problemu, klęski, czy też niepowodzenia. Szczególne znaczenie będą miały te kwestie, które już są politycznie dostrzegane, np. sytuacja, w której Geert Wilders mówi o klęsce polityki integracji w Holandii. Kolejnym krokiem jest wyniesienie niepowodzenia do rangi kryzysu poprzez umieszczenie go w ramach szerszej narracji uzupełnionej o wymiar temporalny. Specyficzny problem wiązany jest z innymi elementami, co pozwala go traktować jako symptom szerszego kryzysu. Co ważne, wyzwania wymagają natychmiastowego działania, dyskurs populistyczny zwykle odwołuje się do znajdujących się na horyzoncie najgorszych scenariuszy sytuacji, jeżeli dane rozwiązania nie zostaną przyjęte, bądź konkretna partia nie zostanie poparta w wyborach. Trzecim elementem jest zidentyfikowanie odpowiedzialnych za kryzys elit i przeciwstawienie ich dotkniętemu kryzysem ludowi. Po czwarte, korzystanie z mediów dla propagowania „odgrywanego” kryzysu, poprzez korzystanie ze szczególnych sposobów porozumienia się z elektoratem, kontrowersyjnej retoryki, konstruowania wydarzeń medialnych, organizacji marszy, konferencji prasowych etc. Kolejnym etapem jest oferowanie uproszczonych rozwiązań oraz silnego przywództwa, które to elementy przeciwstawiane są ciałom pośredniczącym, czy kompleksowym procedurom, które w myśl tej wizji jedynie pogłębiają kryzys. Ostatnim elementem jest permanentne podtrzymywanie i reprodukcja kryzysu jako instrumentu legitymizacji politycznej potrzeby rozwiązań oraz przywódców populistycznych. Według B. Moffita sposób konceptualizacji populizmu, który wskazuje na jego podstawowe elementy (lud vs. elity, złe maniery, kryzys) umożliwia mierzenie stopnia populizmu danego podmiotu. W myśl jego koncepcji, przeciwieństwem populizmu jest styl technokratyczny, który charakteryzuje się odwołaniem do wiedzy eksperckiej, „dobrymi manierami” (racjonalnością, powściągliwością etc.) oraz stabilnością i postępowaniem jako zasadami konstrukcji dyskursu. Mierzenie populizmu oznaczałoby ustalanie pozycji danego aktora w przestrzeni rozpiętej między tymi dwoma biegunami (tamże, s. 46).

Kategoria stylu politycznego w powiązaniu z orientacją performatywną rozwijana jest obecnie również w badaniach nad funkcjonowaniem populizmu w mediach społecznościowych. Na przykład R. Bracciale i A. Martella, analizując styl populistycznego komunikowania za pośrednictwem Twittera, przyjmują, iż styl to heterogeniczny zespół sposobów mówienia, spoglądania, wyglądu, który łączy ze sobą formę oraz treść. Definicja ta na poziomie formy obejmuje umiejętności odgrywania oraz rejestr (np. neutralno-opisowy, ironiczny, agresywny, kontrowersyjny), a na poziomie treści tematy (np. dotyczące polityki partyjnej, czy polityk szczegółowych, kwestii związanych z kampanią wyborczą, kwestii osobistych) oraz funkcje (np. ustanawianie agendy, wzywanie do działania, autopromocja, udzielanie wsparcia, zachęcanie do wejścia w interakcję). Umiejętności odgrywania odnoszą się do symbolicznego wymiaru realizowania polityki na scenie medialnej i są operacjonalizowane jako zabiegi, które umiejętnie wpisują się w logikę medialną, np. intymizacja, nieformalność, emocjonalizacja, opowiadanie historii (narracje na temat polityki pełne aluzji, zwrotów retorycznych, odniesienia do przysłów, stereotypów, klisz myślowych i zdrowego rozsądku), łamanie tabu, uproszczenia (Bracciale, Martella, 2017).

Zbliżony pogląd na **zjawisko populizmu** przedstawia R. S. Jansen, który ujmuje je **jako rodzaj mobilizacji**. W przeciwieństwie do podejść, które usiłują posługiwać się tym pojęciem dla klasyfikacji różnych typów reżimów, czy ruchów, bądź określenia istoty koalicji zawiązywanych między klasami, prezentuje on koncepcję, która opiera się na społecznej praktyce ograniczonej czasowo oraz przestrzennie populistycznej mobilizacji podejmowanej przez sprawujących władzę oraz opozycję dla realizacji agendy politycznej, społecznej, czy kulturowej. Z jego perspektywy podstawowym problemem trzech historycznie istotnych nurtów badań nad populizmem (strukturalnego, ideacyjno-dyskursywnego oraz polityczno-instytucjonalnego) jest skłonność do traktowania populizmu jako rzeczy, czy poszukiwanie prawdziwej esencji populizmu. W zależności od orientacji lokowano ją w społecznych korzeniach przywództwa, w bazie społecznej, ideologicznej treści, zawartości agendy politycznej, czy wymiarze instytucjonalnym. Efektem tego typu podejścia są jednak nieustające spory co do natury populizmu, a więc tego czy jest lewicowy, czy prawicowy, progresywny, czy konserwatywny, autorytarny, czy demokratyczny etc. By uniknąć powyższych dylematów, R. S. Jansen proponuje postrzegać populizm nie tyle jako typ politycznego ruchu, partii, reżimu, czy ideologii, a raczej jako tryb politycznej praktyki. Centrum zainteresowania powinno więc być przesunięte z treści populizmu oraz celów, którym mają służyć, na rzecz populistycznej mobilizacji, a więc praktyki politycznej. Mobilizacja populistyczna jest projektem politycznym w tym sensie, że wiąże się z aktywnościami, których celem jest zmiana, osłabienie, wzmocnienie, bądź reprodukcja relacji władzy. Obejmuje ona dwa wymiary: mobilizacyjny oraz dyskursywny. Aby dany polityczny projekt miał charakter populistyczny, obydwa wymiary muszą ze sobą współwystępować. Populistyczna retoryka uruchamia, określa znaczenie oraz uzasadnia powszechną mobilizację, z kolei masowa mobilizacja stwarza warunki dla wiarygodności oraz dyfuzji tego typu retoryki. Populistyczna mobilizacja obejmuje trwałą, zaprogramowaną na dużą skalę polityczny projekt mobilizujący zwyczajowo zmarginalizowane segmenty społeczne do publicznego, kontestacyjnego działania politycznego przy użyciu antyelitarnej, nacjonalistycznej retoryki pozytywnie waloryzującej zwykłych ludzi (Jansen, 2011, s. 82). Kategoria powszechnej mobilizacji proponowana przez autora zakłada, że solidarna wspólnota nie istnieje uprzednio względem procesu mobilizacji, ale jest jej efektem. Ponadto, aktorzy społeczni nie dzielą inhereńskich, niezależnych od mobilizacji celów zbiorowych, rekonstruowanie celów, czy interesów jest raczej częścią samego procesu mobilizacji. Populistyczna retoryka obejmuje zbiory działań symbolicznych, style ekspresji, publiczne wypowiedzi (pisane, bądź mówione), definicje sytuacji, czy inne sposoby promowania idei, które legitymizują oraz uruchamiają działania polityczne. Na poziomie treści chodzi o anty-elitystyczną, nacjonalistyczną retorykę, która pozytywnie waloryzuje zwykłych ludzi. Co charakterystyczne, populistyczna retoryka różni się od partykularystycznych wypowiedzi odwołujących się do kategorii klasy, grup interesu, czy innych, pojedynczych kwestii. Usiłuje raczej zbudować solidarność większej zbiorowości, która mogłaby w myśl logiki większości zostać przeciwstawiona elicie. Po drugie, ów wertykalny podział oparty jest na kryterium moralno-aksjologicznym. Podkreślanie niemoralności jednej grupy („elit”) jest w tym przypadku warunkiem atrybucji treści pozytywnych względem grupy antagonistycznej („ludowi”).

Kategoria mobilizacji, silnie związana z badaniami nad polityką kontestacyjną, dobrze wyraża różnorakie źródła inspiracji, z których korzystają badacze populizmu. Inne

propozycje dotyczące wyjaśniania tego, czym jest populizm rozwijają R. Brubaker oraz P. Aslanidis. Podobnie do R. S. Jansena korzystają oni z pola badań nad ruchami społecznymi. Pierwszy z wymienionych autorów postrzega populizm jako **dyskursywny i stylistyczny repertuar**, co pozwala na ustalenie punktów wspólnych pomiędzy różnymi formami organizacyjnymi, bazami wyborczymi oraz heterogenicznymi treściami programowymi wielu ugrupowań populistycznych (Brubaker, 2017). Postrzeganie populizmu w kategoriach repertuaru o kilku cechach dystynktywnych niesie ze sobą trzy implikacje. Po pierwsze, pojęcie repertuaru obejmuje ograniczony, choć historycznie zmienny zespół zestandaryzowanych elementów, które są znane i kulturowo dostępne aktorom politycznym. Mimo ich zestandaryzowanego charakteru pozostawiają one miejsce na improwizację, która umożliwi wypełnienie owych elementów dyskursywnych treścią oraz dostosowanie do lokalnego kontekstu. Dzięki temu możliwe jest wyjaśnienie zmienności treści, przy jednoczesnym paradoksalnym podobieństwie wielu form populizmu. Po wtóre, metafora repertuaru zakłada podobieństwo rodzinne, a nie *stricte* logiczne kryteria związku między elementami populizmu. Podobnie jak koncepcja L. Wittgensteina zakłada, że nie ma jednej wspólnej cechy łączącej wszystkie zjawiska, tak w przypadku repertuaru populistycznego, żaden pojedynczy element nie jest wyłącznie populistyczny, ale może przynależeć do innych politycznych repertuarów. Zatem to raczej kombinacja elementów, a nie pojedyncze użycie jednego z nich czyni dany repertuar populistycznym. Jak pisze R. Brubaker, nawet podstawowy element, a więc odwołania do ludu legitymizujące wypowiedzi i działania nie jest konceptualnie konieczny oraz empirycznie uniwersalny, np. w ograniczonym stopniu jest cechą wypowiedzi S. Berlusconiego, które skądinąd są silnie nasycone populizmem (tamże, s. 246). Po trzecie, repertuary populistyczne są trwale dostępne w demokratycznych kontekstach, nie zawsze jednak aktywowane. To od kulturowego rezonansu oraz politycznej przydatności zależy wykorzystanie elementów populistycznego repertuaru w określonych kontekstach politycznych, społecznych oraz kulturowych. W praktyce oznacza to, że populizm jest zjawiskiem stopniowalnym i wewnętrznie zróżnicowanym, bo jego kształt zależy od sposobu kombinacji elementów podstawowych i ich znaczeń.

Jak już wspomniano, centralnym elementem w definicji populizmu R. Brubakera są odwołania do ludu. W przeciwieństwie do C. Muddego zwraca on jednak uwagę, iż mówienie w imieniu ludu oznacza jego pozycjonowanie w dwuwymiarowej przestrzeni społecznej powstałej na przecięciu wertykalnej oraz horyzontalnej opozycji. Innymi słowy, dyskursywne konstruowanie ludu dokonuje się z jednej strony w opozycji do politycznych, ekonomicznych oraz kulturowych elit (wymiar wertykalny), z drugiej zaś strony do grup zewnętrznych względem zamkniętej wspólnoty, np. uchodźców, imigrantów, innych mniejszości (wymiar horyzontalny). Podkreślić należy ściśle dyskursywne powiązanie wymiaru horyzontalnego z wymiarem wertykalnym. W prawicowym populizmie elity są nie tylko oddalone od ludzi w wymiarze ekonomicznym, ale również obce w sensie kulturowym. W lewicowym populizmie ważne okazują się globalne, transnarodowe powiązania, zaangażowania, czy zobowiązania elit. Lud jest konstruowany jako moralny, przyzwoity, zmagający się z ekonomicznymi wyzwaniami, ciężko pracujący, zorientowany na rodzinę, prosto myślący, zdroworozsądkowy, zaś elity bogate, wpływowe, powiązane, instytucjonalnie wpływowe, (nadmiernie) wykształcone, kosmopolityczne, oddzielone od ludu i problemów ekonomicznych etc. (tamże, s. 363).

R. Brubaker podkreśla, iż wiele definicji populizmu nie uwzględnia jeszcze innego wymiaru konstrukcji ludu – odniesień nie tylko do „tych na górze”, ale również podmiotów indywidualnych i zbiorowych znajdujących się niżej w strukturze społecznej. Mogą oni być definiowani jako pasożyty, dewianci, osoby wykorzystujące system zabezpieczenia społecznego, czy niezasługujący na szacunek. Populizm odnosi się więc nie tylko do dystrybucji zasobów oraz możliwości, ale również honoru, szacunku oraz uznania.

Pozostałe elementy dyskursywno-stylistycznego repertuaru populizmu wedle koncepcji R. Brubakera są rozwinięciem i specyfikacją wertykalnej opozycji lud–elity oraz horyzontalnej opozycji pomiędzy wnętrzem oraz zewnątrz. Pierwszym z elementów jest antagonistyczna repolityzacja wyrażająca roszczenie do przejęcia demokratycznej kontroli nad sferami, które postrzegane są jako zdepolityzowane i wyjęte z przestrzeni demokratycznych procesów decyzyjnych. Element ten posiada antyelitystyczne ostrze, elity bowiem są oskarżane za oddalenie się od ludu w obawie przed jego pasjami, namiętnościami, irracjonalnością, niezdolnością do kompromisu etc. Kolejnym z wymienianych przez R. Brubakera składników jest zasada większości, której celem jest zabezpieczenie interesów, praw i woli ludu kosztem elit, mniejszości oraz tych znajdujących się na najniższych piętrach drabiny społecznej. Towarzyszy temu selektywny anty-instytucjonalizm, który podważa rolę mediów, sądów, partii oraz instytucji politycznych jako struktur utrzymujących nadmierne skomplikowanie oraz osłabiających transparentność procesów decyzyjnych. Czwartym elementem jest protekcyjność, a więc postulat ochrony ludu przed wrogami zewnętrznymi w wymiarze ekonomicznym, kulturowym oraz bezpieczeństwa. Funkcjonalna wobec niego jest populistyczna konstrukcja kryzysu jako stanu zagrożenia, który wymaga nadzwyczajnych środków. Udramatyzowane, często odgrywane medialnie wydarzenia, związane z aresztowaniami imigrantów, wskazywaniem na ofiary procesów sądowych, czy inne nieprawidłowości funkcjonowania instytucji służą podtrzymywaniu definicji sytuacji jako stanu wyjątkowego zagrożenia. Ostatni element wiąże się z epistemologicznym populizmem, który pozytywnie waloryzuje zdrowy rozsądek, a odrzuca abstrakcyjne, odległe od doświadczenia rozważania. W wymiarze językowym oznacza to częste prowokacje, gotowość do łamania tabu, naruszenia konwencji grzecznościowych, krytykę tzw. poprawności politycznej, czy też skłonność do posługiwania się wulgaryzmami (tamże, s. 367).

Z pola badań nad polityką kontestacyjną wywodzi się również rozumienie populizmu jako **ramy interpretacyjnej** zaproponowane przez P. Aslanidisa. Zdecydowanie krytykuje on postrzeganie populizmu jako ideologii, ze względu na brak ideologicznej spójności charakterystycznej dla innych tego typu fenomenów. Autor dostrzega jeszcze inne teoretyczno-metodologiczne problemy związane z koncepcją populizmu jako ideologii. Istotnym problemem jest teza o istnieniu rozrzedzonych ideologii. Jak wskazuje, M. Freedena nie dostarcza precyzyjnego, rozbudowanego zestawu definicyjnych atrybutów pełnych ideologii, ani sposobu ich operacjonalizacji. Otwiera to przestrzeń dla wielu pozostających bez odpowiedzi pytań. Jaki zakres kategorii czyni daną ideologię pełną? W jakim stopniu rdzeń danej ideologii musi być ograniczony by uznać ją za rozrzedzoną? Jaki stopień skomplikowania, zakres pytań, czy wewnętrznej integracji jest niezbędny by mówić o pełnej ideologii? Jak zauważa P. Aslanidis, w myśl koncepcji M. Freedena, właściwie każde pojęcie polityczne może uzyskać status rozrzedzonej ideologii, albowiem każde obejmuje zwykle ograniczoną liczbę

atrybutów definicyjnych. W tym sensie ideologią może być eurosceptycyzm, rasizm, seksizm, antyglobalizm, konsumeryzm etc. Konsekwencją takiego sposobu rozumowania byłoby uznanie, że taki status uzyskać mogłyby również typowe składowe populizmu: anty-elityzm, idea centralnej pozycji ludu, czy suwerenności ludu. Kolejny problem wiąże się z kwestią stopniowości populizmu. Utożsamienie populizmu z ideologią niesie esencjalizujące konsekwencje, a tym samym uniemożliwia myślenie o nim jako pojęciu stopniowalnym. Tak jak nie ma sensu mówienie o stopniach marksizmu, czy liberalizmu, tak wątpliwym byłoby w myśl tego rozumienia postrzeganie populizmu jako zjawiska stopniowalnego. Jednak z rezultatów prowadzonych w ostatnich latach badań empirycznych nad populizmem wynika, że można uznać tą kategorię za stopniowalną, co jest ważnym argumentem przeciw postrzeganiu jej jako ideologii (m.in. Jagers, Walgrave, 2007; Hawkins, 2009; Pauwels, Rooduijn, 2015). Takie zabiegi komunikacyjne, jak pochwała ludu, krytyka skorumpowanych elit, czy odwołania do suwerennego ludu, jeśli właściwie zoperacjonalizowane mogą być łatwo zidentyfikowane w dyskursie aktorów politycznych (programach wyborczych, wywiadach, czy przemówieniach). Po drugie, można mierzyć ich częstotliwość pojawiania się w bazie empirycznej.

Znacznie bardziej użytecznym z punktu widzenia badań jest według P. Aslanidisa pojęcie ramy interpretacyjnej. Pojęcie pierwotnie ukute zostało przez E. Goffmana (2010) i zaadoptowane przez D. Snowa i R. Benforda do badania zjawisk mobilizacji ruchów społecznych. Ramy zbiorowego działania są wykorzystywane dla nadawania znaczeń, organizacji doświadczenia, a w efekcie kierowania działaniami wobec wydarzeń, obiektów, ludzi, czy zjawisk pojawiających się w aktualnym, bądź przeszłym otoczeniu podmiotów indywidualnych oraz zbiorowych. Przewaga tego narzędzia analitycznego nad kategorią ideologii wynika z jego odporności na urzeczowienie i esencjalizację. O ile ideologia jest zjawiskiem stabilnym, koherentnym, rozbudowanym i względnie zamkniętym, ramy są konstruktami myślowymi znacznie bardziej elastycznymi, uwarunkowanymi kontekstowo, otwartymi na zmiany i łączenie z innymi ramami (Snow, Benford, 2000, s. 55–60). Co istotne, współczesne badania posługują się raczej kategorią ramifikacji, a więc procesów ujmowania w ramę. Akcent położony na procesualny charakter i czynnościowy wymiar schematu interpretacyjnego pozwala osłabić niebezpieczeństwo reifikacji, na które narażona jest kategoria ideologii (Oliver, Johnson, 2000, s. 42). Jak pisze P. Aslanidis, pojęcie ramy interpretacyjnej przynosi dwie korzyści. Po pierwsze, dobrze współgra z poznawczymi aspektami przekazów populistycznych. Po drugie, dostarcza ram analitycznych dla badań empirycznych. Ramy dyskursywne pełnią kilka zadań związanych kolejno z: diagnozą sytuacji, prognozą oraz motywacją do działania. Odpowiednio wyróżnić więc można aspekt diagnostyczny, prognostyczny oraz motywacyjny ramy (Snow, Benford, 1992, s. 137). Aspekt diagnostyczny wiąże się z przekształceniem w problem społeczny i potencjalny przedmiot zbiorowego działania zjawiska, które dotąd było traktowane jako niewłaściwe, ale możliwe do tolerowania, bądź będące efektem jednostkowych problemów, czy też naturalnych czynników. Samo jednak przekształcenie danego aspektu rzeczywistości, wydarzenia, bądź sekwencji wydarzeń w problem nie wystarczy, by określić kierunek oraz charakter działania. Potrzebne jest również zidentyfikowanie aktorów odpowiedzialnych za krytykowany stan rzeczy oraz atrybucja odpowiedzialności. W efekcie ustalone zostają związki przyczy-

nowo-skutkowe między zjawiskami. Ta operacja wiąże się z wyznaczaniem granic pomiędzy „nami” a „nimi”, a więc zwolennikami oraz przeciwnikami danego podmiotu. Aspekt prognostyczny wykracza poza wskazywanie problemów, odnosząc się do przedstawiania potencjalnych rozwiązań, a przynajmniej ogólnej strategii działania. Obejmuje on również wizję przyszłych układów społecznych, sposobów sprawowania władzy, czy scenariuszy rozwoju sytuacji. Ponadto aspekt ten uwzględnia wszelkiego rodzaju utopijne idee, których zaletą może być rozbijanie schematów myślenia o *status quo*, przyczyniających się do jego reprodukcji. Aspekt motywacyjny z kolei obejmuje przesłanki działania, a więc informacje na temat motywów działania. Według P. Aslanidisa populistyczny dyskurs doskonale odpowiada strukturze ramy. Może on być postrzegany w wymiarze diagnostycznym jako problematyczna definicja sytuacji ze względu na uzurpowanie suwerennej władzy ludu przez skorumpowane elity. W wymiarze prognostycznym rozwiązaniem problemu byłaby polityczna mobilizacja ludu celem odzyskania władzy, a motywacyjnym poczucie kryzysu i potrzeba natychmiastowego działania (Aslanidis, 2016, s. 99). Zaletą analizy ramowej jest zdolność do inkorporacji ustaleń oraz intuicji obecnych w wielu innych koncepcjach. Na przykład definicja sytuacji jako problemowej ze względu na uzurpatorską pozycję elit współgra z koncepcją B. Moffita, w której ważną rolę odgrywa kryzys. Ponadto podział my–oni, tak istotny dla populizmu, jest podstawowym elementem konstrukcyjnym ramy antagonistycznej. Co więcej, rama interpretacyjna jest, podobnie jak populizm, poznawczo znacznie mniej złożona w porównaniu do kategorii ideologii. Ważną zaletą jest też możliwość prowadzenia badań ilościowych z wykorzystaniem narzędzia ramy interpretacyjnej oraz możliwość stworzenia dużej bazy danych do wykorzystania w przypadku międzynarodowych badań porównawczych.

Zakończenie

Mimo wielu cech wspólnych, każda z omówionych perspektyw prezentuje odmienny pogląd na status ontologiczny populizmu. W efekcie każda z nich faworyzuje nieco inne sposoby operacjonalizacji, mierzenia zjawiska oraz wpływa na dobór materiałów do próby badawczej. Na przykład, zdefiniowanie populizmu jako ideologii skłania do badania wypowiedzi programowych sformułowanych przez aktorów politycznych. W efekcie badania w ramach tego podejścia opierają się na programach politycznych, czy wewnętrznych publikacjach partyjnych. Niektóre podejścia skłaniają się ku metodom ilościowym jako zapewniającym większą rzetelność, możliwość replikacji i porównywania wyników. Inne z kolei podkreślają użyteczność podejść jakościowych jako tych, które pozwalają lepiej uchwycić niuanse zakorzenionej w kontekście komunikacji politycznej. Aluzje, presupozycje, czy ironia, częsty oręż w dyskursach populistycznych trudne są bowiem do identyfikacji przy użyciu opartych na dużych próbach metodach ilościowych.

Wszystko to nie zmienia faktu, iż mimo różnic przedstawione sposoby ujmowania populizmu w większości przypadków opierają się na wymiarze ideacyjnym artykułowanym za pomocą języka jako mechanizmu ideologicznej sygnifikacji. Dotyczy to zarówno koncepcji populizmu jako ideologii, jako dyskursu, populistycznej mo-

bilizacji, stylu politycznego, repertuaru dyskursywnego oraz ramy interpretacyjnej. Innymi słowy, w polu badań nad populizmem rośnie konsensus co do znaczenia procesów komunikacji politycznej. Ponadto nie budzi większych wątpliwości teza, że elementem podstawowym populizmu jest partykularna konstrukcja ludu pozostającego w antagonistycznej relacji wobec elit. Koncentracja na komunikacji, a nie aktorach politycznych niesie ze sobą dwie konsekwencje, ważne z punktu widzenia badań nad zjawiskiem populizmu. Po pierwsze, populizm ujmowany jest jako cecha komunikatu, a nie cecha aktora, co zapobiega arbitralnemu często dzieleniu aktorów na populistów i nie-populistów. Zabieg taki, w sytuacji silnego nacechowania aksjologicznego samego pojęcia narażał badaczy na zarzut stronniczości. Po drugie, skoro populizm jest właściwością komunikatu politycznego, może być operacjonalizowany jako stopniowalna właściwość, a nie esencjalny atrybut, który daje się opisać za pomocą prostej dychotomii odróżniającej populistów od innych podmiotów. Otwiera to, intensywnie już zresztą eksplorowane, pole badań nad populistycznym komunikowaniem oraz pozwala na mierzenie stopnia oraz typów populizmu poszczególnych aktorów politycznych.

Bibliografia

- Aslanidis P. (2016), *Is populism an ideology? A refutation and a new perspective*, „Political Studies”, vol. 64, nr 1.
- Barr R. R. (2009), *Populists, outsiders and anti-establishment politics*, „Party Politics”, vol. 15, nr 1.
- Betz H. G. (1994), *Radical right wing populism in Western Europe*, Palgrave Macmillan.
- Bonikowski B. (2017), *Three Lessons of Contemporary Populism in Europe and the United States*, „The Brown Journal of World Affairs”, vol. 23, nr 1.
- Bracciale R., Martella A. (2017), *Define the populist political communication style: the case of Italian political leaders on Twitter*, „Information, Communication & Society”, vol. 20, nr 9.
- Brubaker R. (2017), *Why populism?*, „Theory and Society”, vol. 46, nr 5.
- Burr V. (2003), *Social constructionism*, Routledge, London–New York.
- de la Torre C., Mazzoleni O. (2019), *Do We Need a Minimum Definition of Populism? An Appraisal of Mudde's Conceptualization*, „Populism”, vol. 2, nr 1.
- Domańska E. (2007), „Zwrot performatywny” we współczesnej humanistyce, „Teksty drugie”, nr 5.
- Freeden M. (1998), *Is nationalism a distinct ideology?*, „Journal of Political Ideologies”, vol. 46, nr 4.
- Freeden M. (2017), *After the Brexit referendum: revisiting populism as an ideology*, „Journal of Political Ideologies”, vol. 22, nr 1.
- Freeden M. (2013), *Morphological analysis*, w: *The Oxford Handbook of Political Ideologies*, red. M. Freeden, L. T. Sargent, M. Stears, Oxford University Press, Oxford.
- Gidron N., Bonikowski B. (2013), *Varieties of populism: literature review and research agenda*, „Weatherhead Working Paper Series”, nr 13-0004.
- Goffman E. (2010), *Analiza ramowa. Esej z organizacji doświadczenia*, Nomos, Kraków.
- Hawkins K. A. (2009), *Is Chávez Populist? Measuring Populist Discourse in Comparative Perspective*, „Comparative Political Studies”, vol. 42, nr 8.
- Hay C. (2006), *Political ontology*, w: *The Oxford Handbook of Contextual Political Analysis*, red. R. E. Goodin, Ch. Tilly, Oxford University Press, Oxford.

- Ionescu G., Gellner E. (1969), *Introduction*, w: *Populism: its meanings and national characteristics*, red. G. Ionescu, E. Gellner, Weidenfeld and Nicolson, London.
- Ivaldi G., Lanzone M. A., Woods D. (2017), *Varieties of Populism across a Left–Right Spectrum: The Case of the Front National, the Northern League, Podemos and Five Star Movement*, „Swiss Political Science Review”, vol. 23, nr 4.
- Jagers J., Walgrave S. (2007), *Populism as political communication style: An empirical study of political parties' discourse in Belgium*, „European Journal of Political Research”, vol. 46, nr 3.
- Jansen R. S. (2011), *Populist Mobilization: A New Theoretical Approach to Populism*, „Sociological Theory”, vol. 29, nr 2.
- Jupskås A. R. (2013), *In the Name of the People! Contemporary Populism(s) in Scandinavia*, w: *Contemporary Populism: A Controversial Concept and Its Diverse Forms*, red. S. Gherghina, S. Mişcoiu, S. Soare, Cambridge Scholars Publishing, Newcastle upon Tyne.
- Kriesi H. (2014), *The populist challenge*, „West European Politics”, vol. 37, nr 2.
- Laclau E. (2005), *Populism: What's in a Name?*, w: *Populism and the Mirror of Democracy*, red. F. Panizza, Verso, Londyn.
- Laclau E. (2009), *Rozum populistyczny*, Wydawnictwo DSWE, Wrocław.
- Levitsky S., Roberts K. M. (2011), *Latin America's "left turn". A framework for the analysis*, w: *The resurgence of the Latin American left*, red. S. Levitsky, K. M. Roberts, The John Hopkins University Press.
- Lindekilde L. (2014), *Discourse and frame analysis. In-depth analysis of qualitative data in social movement research*, w: *Methodological practices in social movement research*, red. D. della Porta, Oxford University Press.
- Lipiński A. (2012), *Między komunikacją a kontestacją. Kultura, ramy interpretacyjne i ruchy społeczno-polityczne*, „Studia Politologiczne”, nr 25.
- Lipiński A. (2017), *Qualitative approaches in populism research*, „Atheneum”, nr 56.
- Mény Y., Surel Y. (2002), *The Constitutive Ambiguity of Populism*, w: *Democracies and the Populist Challenge*, red. Y. Mény, Y. Surel, Palgrave.
- McDonnell D. (2016), *Populist leaders and coterie charisma*, „Political Studies”, vol. 64, nr 3.
- Moffitt B. (2016), *The global rise of populism. Performance, political style and representation*, Stanford University Press.
- Moffitt B., Tormey S. (2014), *Rethinking Populism: Politics, Mediatisation and Political Style*, „Political Studies”, vol. 62, nr 2.
- Mudde C. (2004), *The populist zeitgeist*, „Government and Opposition”, vol. 39, nr 4.
- Mudde C. (2007), *Populist radical right parties in Europe*, Cambridge University Press.
- Mudde C., Kaltwasser C. R. (2012), *Populism and (liberal) democracy: a framework for analysis*, w: *Populism in Europe and the Americas. Threat or Corrective for Democracy?*, red. C. Mudde, C. R. Kaltwasser, Cambridge University Press.
- Oliver P. E., Johnston H. (2000), *What a good idea! Ideologies and frames in social movements research*, „Mobilization”, vol. 4, nr 1.
- Pappas T. S. (2012), *Populism emergent: A framework for analyzing its contexts, mechanics, and outcomes*, „EUI Working Papers” RSCAS, nr 1.
- Pappas T. S. (2016), *Modern Populism: Research Advances, Conceptual and Methodological Pitfalls, and the Minimal Definition*, w: *Oxford Research Encyclopedia of Politics*, <http://oxfordindex.oup.com/view/10.1093/acrefore/9780190228637.013.17>, 15.10.2017.
- Pauwels T. (2011), *Measuring Populism: A Quantitative Text Analysis of Party Literature in Belgium*, „Journal of Elections, Public Opinion and Parties”, vol. 21, nr 1.

- Pauwels T., Rooduijn M. (2015), *Populism in Belgium in Times of Crisis: A Longitudinal Study*, w: *European Populism in the Shadow of the Great Recession*, red. H. Kriesi, T. Pappas, ECPR Press, Colchester.
- Reisigl M. (2014), *Argumentation analysis and the discourse-historical approach: A methodological framework*, w: *Contemporary Critical Discourse Studies*, red. C. Hart, P. Cap, Bloomsbury, London.
- Rooduijn M. (2014), *The Nucleus of Populism: In Search of the Lowest Common Denominator*, „Government & Opposition”, vol. 49, nr 4.
- Rooduijn M., de Lange S., Wouter van der Brug (2014), *A populist zeitgeist? Programmatic contagion by populist parties in Western Europe*, „Party Politics”, vol. 20, nr 4.
- Snow D., Benford R. (2000), *Clarifying the relationship between framing and ideology*, „Mobilization”, vol. 5, nr 1.
- Snow R., Benford R. (1992), *Master frames and cycles of protest*, w: *Frontiers in social movement theory*, red. A. Morris, C. McClurg Mueller, New Haven.
- Stanley B. (2008), *The thin ideology of populism*, „Journal of Political Ideologies”, vol. 13, nr 1.
- Stanyer J., Salgado S., Strömbäck J. (2017), *Populist Actors as Communicators or Political Actors as Populist Communicators. Cross-National Findings and Perspectives*, w: *Populist Political Communication in Europe*, red. T. Aalberg, F. Esser, C. Reinemann, J. Strömbäck, C. H. de Vreese, Routledge.
- Stavrakakis Y. (2004), *Antinomies of formalism: Laclau's theory of populism and the lessons from religious populism in Greece*, „Journal of Political Ideologies”, vol. 9, nr 3.
- Stavrakakis Y., Katsambekis G. (2014), *Left-wing populism in the European periphery: The case of SYRIZA*, „Journal of Political Ideologies”, vol. 19, nr 2.
- Taggart P. (2000), *Populism*, Open University Press, Buckingham.
- Taguieff P.-A. (1995), *Political Science Confronts Populism*, „Telos”, nr 103.
- Townshend J. (2003), *Discourse theory and political analysis: a new paradigm from the Essex School?*, „British Journal of Politics and International Relations”, t. 5, nr 1.
- van Kessel S. (2014), *The populist cat-dog: applying the concept of populism to contemporary European party systems*, „Journal of Political Ideologies”, t. 19, nr 1.
- Weyland K. (1999), *Neoliberal Populism in Latin America and Eastern Europe*, „Comparative Politics”, vol. 31, nr 4.
- Weyland K. (2001), *Clarifying a contested concept: populism in the study of Latin American politics*, „Comparative Politics”, vol. 34, nr 1.
- Weyland K. (2017), *Populism: A political-strategic approach*, w: *Oxford handbook of populism*, red. C. R. Kaltwasser, P. Taggart, P. Ochoa Espejo, P. Ostiguy, Oxford University Press.
- Wodak R. (2008), *Dyskurs populistyczny: retoryka wykluczenia a gatunki języka pisanego*, w: *Krytyczna analiza dyskursu. Interdyscyplinarne podejście do komunikacji społecznej*, red. A. Duszak, N. Fairclough, Universitas.
- Wodak R. (2013), *Anything goes! – the Haiderization fo Europe*, w: *Right wing populism in Europe. Politics and discourse*, red. R. Wodak, M. KhosraviNik, B. Mral, Bloomsbury.
- Wodak R. (2015), *The politics of fear. What right wing populist discourses mean?*, Sage, London.
- Woods D. (2014), *The many faces of populism: diverse but not disparate*, w: *The many faces of populism: current perspectives*, red. D. Woods, B. Weynert, Emerald Group Publishing Limited.
- Zaslave A. (2008), *Here to stay? Populism as a new party type*, „European Review”, vol. 16, nr 3.
- Zulianello M., Albertini A., Ceccobelli D. (2018), *A Populist Zeitgeist? The Communication Strategies of Western and Latin American Political Leaders on Facebook*, „The International Journal of Press/Politics”, vol. 23, nr 4.

Searching for the ontology of populism – definitional dilemmas

Summary

Populism has been a controversial category since the beginning of the scientific reflection on this phenomenon. As this article shows, this stems from the differences between researchers who differently hierachize the meaning of specific constitutive elements. More importantly, researchers often differ even as to which elements are necessary elements of the phenomenon. Therefore, these differences result from different views on the ontological status of populism. This leads to a tendency to use other empirical data and a different methodology. The purpose of this text is the critical analysis of the most typical and new ideas regarding ontological status of populism. The article also attempts to identify potential areas of agreement between individual approaches to populism: as a thin-core ideology, discourse, strategy and organization, political style, mobilization, discursive and stylistic repertoire, and interpretative framework.

Key words: populism, ideology, discourse, political strategy, political style, mobilization, interpretive frames